

# Handelsman, Marcelli

---

## Napoleon i Polska, 1808 : Konwencya Bajońska : (dokończenie)

---

Przegląd Historyczny 14/2, 215-236

---

1912

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

## NAPOLEON I POLSKA. 1808.

# KONWENCYA BAJOŃSKA<sup>1)</sup>

(Dokończenie).

### IV.

Taką była sytuacja, kiedy dn. 16 lutego 1808 Senfft po naradzie z deputacją złożył pierwszy swój memoriał, rozpoczynający długotrwałe rokowania o konwencyę, kiedy, przedkładając list Fryderyka Augusta, z 3 lutego<sup>1)</sup>, który prosił o pozwolenie zmniejszenia ilości wojsk swoich do stopy pokojowej, przewidzianej przez konwencyę drezdeńską, doręczył Champagnemu notę, dowodzącą niesłuszności żądań Daru<sup>2)</sup>, i projekt budżetu na r. 1808<sup>3)</sup>. W nocie tej, przesłanej z Drezna, rząd warszawski raz jeszcze podkreślał, co był już poprzednio zaznaczył w stosunkach z intendentem, iż niesłuszne jest wciąganie 6 milionów, użytych przez Napoleona, do sum, które mu się miały należeć; że niesprawiedliwą jest ocena papieru stemplowego według nominalnej jego wartości, oraz, że przeciwne jest wyraźnej darowiźnie cesarskiej domaganie się zapłaty za 86 dział, zdobytych na Rosyanach i ofiarowanych komisji rządzącej, wreszcie, że niezgodne jest z poprzednim, a pierwotnym obliczeniem wartości soli skonfiskowanej (1,340,225 fcs) — żądanie zapłaty według ceny sprzedażnej (au prix du débit).—Idąc za zdaniem deputacyi, Senfft dołączył do memoriału list Mareta do Potockiego, z 17 maja 1807, wyjaśniający sprawę soli, a w rozmowie z ministrem uzupełnił projekt budżetu uwagami o sumach doń nie wcielonych, a powsta-

<sup>1)</sup> Fr. August do Napoleona 3 lutego A. D. Archiv der k. Gesandtschaft zu Paris, l. 616 f. 3—4.

<sup>2)</sup> A. E. Pologne 324 f. 348—9.

<sup>3)</sup> Skałkowski, l. c. 26—7.

łych skutkiem dostarczonych produktów i sumy  $3\frac{1}{2}$  milionów, wziętej z części dochodów z dóbr narodowych<sup>1)</sup>.

Zwrócono się również do dygnitarzy, którzy w tej lub innej formie mogli w sprawach naszych dać wyjaśnienie, do uczestników wojny ostatniej, Mareta, Berthier, Talleyranda.

Tymczasem rzecz oparła się o cesarza. Napoleon odrazu zaznaczył stanowisko swoje<sup>2)</sup> i określił granice, w jakich należy ją rozpatrywać. 24 lutego polecił Champagnemu rozpocząć konferencye z Senfftem i zdawać sprawę z toku obrad. Przedmiot ich podzielił na cztery kwestye: swoje wierzytelności w Księstwie (oparł się tu na danych Daru), udzielone 6 milionów z sum pruskich (chciał znać dokładny stan wypuszczonych papierów pieniężnych), swoje długi w Księstwie, które dzieli na należności aż do chwili objęcia Księstwa przez Fryderyka Augusta, t. j. do 17 września 1807, oraz od tej chwili do 1 stycznia 1808 (i po tej dacie), wreszcie budżet Księstwa (wydatki uważał za obliczone zbyt wysoko). Wydzielając w osobną rubrykę broń i udzieloną Księstwu amunicyę, którą zdaniem jego Polacy błędnie wliczają do darowanych im dział rosyjskich, pisze, że chciałby wyświadczyć coś przyjemnego Polakom i królowi saskiemu, każe więc żądać ostatecznego od nich zdania (*fixer definitivement*) i zaznacza, że gotów jest do ustępstw (*je ne me refuse pas à une reduction*)<sup>3)</sup>.

Zdecydowany na uregulowanie wzajemnych zobowiązań, cesarz nosi się już z myślą ustąpienia Księstwu sum pruskich. Rozumie dobrze, że pomiędzy nominalną wartością tych sum, a tym, czego można się po nich spodziewać, istnieje głęboka różnica, to też, posyłając Daru kopię listu swego do ministra spraw zagranicznych i polecając mu wypowiedzieć zdanie o reklamacyach polskich, zapytuje, za wiele mógłby sumy te ustąpić królowi saskiemu<sup>4)</sup>. W ten sposób nie tylko określił treść, lecz i kierunki przy-

<sup>1)</sup> Raport Senffta, 20 lutego, A. D. I. 2756 t. LIVa f. 146.

<sup>2)</sup> Napoleon do Daru, 9 marca 1808. „J'ai à coeur de payer tout ce que je dois en Pologne. Si je dois encore beaucoup, lorsque mes créances sur le gouvernement polonais seront épuisées, j'affecterai à cela les créances, que j'ai sur la Prusse“. *Corresp. de Nap.* XVI, 472 n<sup>o</sup> 13631.

<sup>3)</sup> *Corresp. de Nap.* XVI, 438—9, n<sup>o</sup> 13599, Skałkowski. 25—7.

<sup>4)</sup> Napoleon do Daru, 24 lutego: „...à combien se montent les créances, que j'ai en Pologne sur la Prusse, ce que j'ai à en espérer, ce qu'il y a de recouvré [mając zamiar ustąpić je Księstwu, Napoleon najwidoczniej chciał część ich zrealizować, stąd wzięto się natarczywe domaganie Daru co do natychmiastowego uiszczenia  $3\frac{1}{2}$  milionów; patrz wyżej]. Si le roi de Saxe voudrait acheter les créances, pour combien pourrais je les lui donner?“ *Corresp. de Nap.* XVI, 440, n<sup>o</sup> 13601.

szłych zajęć: w Paryżu będą się odbywały konferencje, w Berlinie zaś miano ustalać ich zasady i kontrolować ich rozwój.

Nie mając dostatecznych materiałów pod ręką, Champagny zwrócił się równocześnie do swego rezydenta w Warszawie, polecając mu przesłać dokładne dane o stanie spraw, interesujących cesarza. O ile korespondencja z Berlinem miała być poważnym źródłem informacji i dostarczyła Francji podstaw do oparcia się na nich w czasie pertraktacji, o tyle korespondencja z Warszawy pozostała bez wszelkiego wpływu na przebieg obrad. Serra — nie zrozumiał żądania swego rządu. Natychmiastowo zabrał się do przygotowania wielkiego memoryału, który wprawdzie szczegółowo przedstawiał całą kwestję, wymagał jednak wielkiej pracy i długiego czasu, a wykończony doszedł do rąk ministra już po zawarciu konwencji<sup>1)</sup>.

Dn. 29 lutego odbyła się pierwsza konferencja u Champagnego. Minister przyjął deputację i Senffta nader przyjaźnie, „oświadczył, że cesarz bierze do serca położenie Księstwa, wyczerpanie jego funduszów i środków kraju, że JCM pragnie przyjść mu z pomocą, o ile to tylko będzie możliwe bez zbytecznego obrażania (sans trop leser) praw i interesów Francji“, i rozpoczął rozpatrywanie poszczególnych punktów w porządku, wskazanym przez Napoleona. Deputacja powtórzyła wszystkie swoje poprzednio podane argumenty. W imieniu jej przemawiał St. Potocki, dowodząc, że dochody ze sprzedaży soli należą do dochodów państwowych Księstwa, ustąpionych w całości jeszcze komisji na utrzymanie wojsk polskich, że zatem oceniać ją można tylko według wartości realnej. Podobnie wskazywał, że jeżeli komisja używała nawet papieru pruskiego, to dodawała własny stempel, że dochód z niewielkiej ilości spraw, odbywanych w czasie wojny, musi również należeć do dochodów państwowych, że wreszcie rząd pruski nagromadził tyle papieru na terytorjum Księstwa, iż wartość jego pochłonęłaby dochód od stempla za kilka lat z rządu. Champagny zakwestyonował tylko bezwzględną jasność listu z 17 maja, innym zaś argumentom nic nie przeciwstawił, notu-

---

<sup>1)</sup> Instrukcja ministra dla Serry, z 27 lutego, (*Francja a Polska* I, 58 n<sup>o</sup> 33), memoryał tamże w załączniku; Champagny tegoż dnia pisał do Daru, przesyłając mu wszystkie zapytania cesarskie en minute (A. E. Pologne 324 f. 358—9) z depešy Senffta z 26 sierpnia: „travail ordonné par l'Empereur au commencement des negociations sur les créances mutuelles, purement dans la vue d'avoir une meilleure base pour cette negociation, mais auquel M. de Serra a donné une étendue fort au delà de ce qu'on avait voulu ici“, jak mówił Champagny A. D. I. 2757 t. LIV b. f. 102.

jąc skrzętnie wszystkie uwagi deputacyi, która utrzymała swoje dawne twierdzenie w sprawie wierzytelności Francyi i nie potrafiła dać żadnych wyjaśnień w sprawie 4 milionów wierzytelności Księstwa.

Szersze pole do wyjaśnień dawała sprawa darowanych 6 milionów. Potocki podkreślił wyraźny w swoim czasie zamiar cesarza darowania sumy tej skarbowi polskiemu na zapłacenie rekwizycyj już ściągniętych dla wielkiej armii, 18 zaś milionów w dobrach królewskich, na których alienacyę pozwalał ten że sam dekret, były przeznaczone przedewszystkiem na utrzymanie wojska polskiego i na wydatki administracyi. Plan wówczas uchwalony polegał — zdaniem hr. Stanisława — na zrealizowaniu (recouvrement) lub sprzedaży (alienation) wierzytelności, przez co otrzymanoby środki na zapłacenie rekwizycyj, wziętych w kraju, liczono bowiem, iż przez obudzenie obiegu pieniężnego w następstwie zostanie ułatwiona sprzedaż dóbr stołowych. Słowa art. 3 dekretu, który przytoczono, dowodziły, że sumy, osiągnięte z powyższych realizacyj, alienacyj i sprzedaży, wyraźnie były przeznaczone w części na uiszczenie rekwizycyj, już dokonanych dla wielkiej armii; wydatki te przewyższyły o wiele sumę 6 milionów franków, nie licząc nawet tego, co nastąpiło od 16 maja do zawarcia pokoju; naprzykład sama Warszawa zlikwidowała wtedy około 3 mil. złp. W przeciwieństwie do tych argumentów dowodził Champagny, iż owe 24 miliony były przeznaczone na fabrykacyę pieniędzy papierowych, choć to nie było wskazane w dekreście, na fabrykacyę, która nie doszła do skutku. W tym, zdawało się, minister widział, jak również w zakończeniu wojny wkrótce po 16 maja, niezrealizowanie warunków daru cesarza. Odpowiedziano mu na to, iż uczynione w kraju rekwizycye, na których spłacenie miał być użyty ów dar, nie były uiszczone, co dało Champagnemu sposobność do powiązania tego przedmiotu ze sprawą długów cesarza w Księstwie.

Przedstawiając zapytania Napoleona w tej kwestyi, Champagny oświadczył, że cesarz zamierza odtąd płacić za utrzymanie wojska francuskiego, które pozostaje w Księstwie, i żądał dokładnych danych o jego kosztach. Deputacya i na to nie mogła dać żadnej odpowiedzi.

Poruszono jeszcze sprawę dział, darowanych Księstwu, i jego budżetu, wreszcie Champagny, powracając do wierzytelności cesarskich, zaznaczył, że cesarz w każdym razie udzieli terminów przy ich spłacaniu. Deputacya skorzystała z tej sposobności, „ażeby prosić o podobną także względność w stosunku do prywatnych właścicieli ziemskich w Księstwie, obciążonych wierzytelnościami prus-

kiemi, których ściąganie, rozpoczęte już przez pozwy sądowe na żądanie władz francuskich, zrukuje w danej chwili dłużników, zmusi ich do wyprzedania ziemi za bezcen i nie doprowadzi do celu, gdyż w obecnych okolicznościach, w braku zupełnym monety w kraju, nie sposób uzyskać uiszczenia długów“. Nakoniec, zwrócono uwagę, iż Daru niesłusznie a wbrew wyraźnemu brzmieniu artykułów traktatowych, wciągnął fundusz edukacyjny do sum pruskich. Tu Champagny zaznaczył, że w tym przedmiocie należy zwrócić się do cesarza z osobnym przedstawieniem.

Rezultat pierwszej konferencji wydał się Senfftowi nadzwyczaj pomyślnym. Natychmiastowo przesłał dokładne z niej sprawozdanie do Dreżna, prosząc o jak najprędsze przesłanie niezbędnych informacji<sup>1)</sup>. W przedstawieniu Champagnego rezultat ten sprowadzał się do następującego streszczenia:

Ainsi en ayant égard à toutes les observations des députés polonais que l'évidence des choses ne repousse pas, l'on dira en traitant le Grand duché non seulement avec justice, mais avec cette bonté que S. M. veut lui accorder, S. M. a encore à réclamer-

- |   |            |
|---|------------|
| 1-o pour les sels sur le prix de l'estimation               | 1,390,225, |
| 2-o pour argent prêté                                       | 1,000,000, |
| 3-o pour la valeur materielle du papier timbré pour memoire |            |
| 4-o pour les créances du Roi de Prusse                      | 6,000,000, |
| 5-o pour l'artillerie cedée au Grand duché <sup>2)</sup> .  |            |

Napoleon tymczasowo nie powziął żadnej decyzji, czekał na bliższe, szczegółowe dane z Berlina, wiedząc dobrze, że Daru umożliwi rozwiązanie wszystkich wątpliwych punktów. Dopiero po odebraniu wielkiego memoriału, datowanego z Berlina 5 marca<sup>3)</sup>, podyktował (13 marca) projekt konwencji, który miał służyć Champagnemu za podstawę do dalszych konferencji z Polakami i który posłano także intendentowi wielkiej armii.

Projet de convention<sup>4)</sup>.

Titre I-er.

Art. I-er. S. M. l'Empereur voulant aider les finances de S. M. le Roi de Saxe dans le duché de Varsovie renonce à sa créance de

<sup>1)</sup> Raport Senffta z 1 marca, otrzymany w Dreźnie 7 marca, A. D. I. 2756 t. LIVa f. 157—163, n<sup>o</sup> 19.

<sup>2)</sup> Brulion raportu Champagnego b. d. A. E. Pologne 324 f. 355—7, jego noty z konferencji tamże f. 357.

<sup>3)</sup> A. E. Pologne 324 f. 363—8.

<sup>4)</sup> A. E. Pologne 324 f. 382 — 3 — ustępy kursywą—napisane własnoręcznie przez Napoleona. Wraz z projektem tym cesarz przesłał Champa-

4,352, 176 francs sur le gouvernement polonais pour papier timbré, cartes, etc.

2-0 réduit sa créance pour les sels de 3,148,732 fr. à 1,500,000 fr.

3-0 réduit sa créance pour l'artillerie de 1,997,270 fr. à 1,500,000 fr., évaluant 497,000 fr. l'artillerie prise aux Russes etc.

Ces trois millions joints au million que S. M. I. a prêté au gouvernement provisoire de Pologne seront versés dans la caisse du payeur français à Varsovie avant le 1-er avril en 3 séries de bons chaque série composée de 133 bons de 10,000 fcs chacun, portant intérêt de 5% à dater du 1-er janvier 1808, l'intérêt payable tous les 6 mois. Ces bons seront remboursables la 1-ère en 1811, la 2 1812, 3 1813.

Art. 2. Ces 3 séries de bons seront employées à acquitter les ordonnances de notre intendant général pour les créances de S. M. dans le duché de Varsovie.

Titre II.

Art. 3. Les denrées livrées par le maréchal Davout au gouvernement polonais seront évaluées sans délai (skreślone) à la somme de 4 millions *dont le gouvernement polonais se rendra créditeur.*

Art. 4. Cette somme de 4 millions sera compensée par ce que doit l'armée française, commandée par le M<sup>al</sup> Davout pour subsistances et hôpitaux depuis le 17. 7<sup>bre</sup> 1807, jusqu'au 31. X<sup>bre</sup> [skreślona data].

L'intendant et le payeur de l'armée feront un compte double et de cleric à maître pour cet objet et seront nommés commissaires pour l'exécution du dit article.

Titre III.

Art. 5. Les créances que S. M. l'Empereur s'est réservées en conséquence du traité fait avec S. M. le Roi de Saxe montent à 36 millions et à 4 millions pour l'intérêt dû depuis deux ans; ce qu'on pourrait découvrir de ce qui serait encore dû par des particuliers, indépendant de cette somme, sont cédés par S. M. l'Empereur au Roi de Saxe, comme duc de Varsovie.

En échange, S. M. le Roi de Saxe fera verser dans les caisses de S. M. l'Empereur trois séries de bons de 10,000 f. chacune, savoir la

---

gnemu odpowiednią instrukcyę, Skalkowski, 278. Champagny do Daru, Paris, 27 mars 1808, minute. „S. M. l'Empereur m'a chargé de négocier avec la cour de Saxe une convention dont vous trouverez ci joint le projet. *C'est S. M. elle même qui en a tracé toutes les dispositions* (podkreślenie nasze). Elle a voulu être grande et généreuse envers le Roi de Saxe et le projet est fait dans cette intention. Il a pour base votre rapport à l'Empereur dont vous avez eu la bonté de m'envoyer copie. Cependant avant de l'arrêter définitivement, je désire que vous ayez la complaisance de me communiquer les observations dont il vous aura paru susceptible. Vous l'envisagerez et dans l'intention que je viens de vous faire connaître et aussi dans l'intérêt de l'Empereur et particulièrement dans l'intérêt de l'administration, dont vous êtes chargé La promptitude avec laquelle vous avez la bonté de me fournir les renseignements que j'ai souvent l'honneur de vous demander, me fait espérer que j'aurai votre reponse à cette lettre en même temps que la réponse de la cour de Saxe à qui le projet vient d'être communiqué. Je ne puis trop vous remercier etc.“ A. E. Pologne 324 f. 388.

1<sup>re</sup> série et la 2<sup>e</sup> de 600 bons chacune, c-à-d de 6 millions chacune et la 3<sup>e</sup> de 800 bons et de 8 millions. Ce versement sera donc de 2 mille bons formant vingt millions.

Art. 6. Ces bons porteront intérêt de 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> à dater du 1 janvier 1808, l'intérêt sera payable à raison de (skreślone przez Napoleona) chaque semestre. La 1<sup>re</sup> série sera remboursable en 1809, la 2<sup>e</sup> en 1810 et la 3<sup>e</sup> en 1811 à raison de 50 bons par mois pour les deux premières années et de 66 bons pour l'an 1811.

Art. 7. Tout ce que coutera le corps de troupes français qui est dans le duché de Varsovie, depuis le 1<sup>er</sup> janvier 1808 (skreślone począwszy od depuis) sera exactement payé.

14 marca Champagny zwrócił się do Senffta, proponując mu nową konferencyę. Francuski minister miał już zupełnie określony plan działania, w szczegółach obmyślony przez Napoleona, obejmujący również drugi pomysł — ustąpienia Księstwu sum pruskich. Zupełnie inne było położenie deputacyi, której informacye nie zmieniły się od ostatniej konferencyi i której zwłaszcza zbrakło ścisłych, a nowych instrukcyj. Raport o pierwszej konferencyi przybył do Drezna 7 marca. Król był jeszcze pełen wzruszenia, „radości silnej i czystej“, w jaką go wprawiły słowa, wypowiedziane przez Napoleona podczas pierwszego posłuchania, danego Polakom<sup>1)</sup>. Argumenty, przytoczone przez deputacyę, wydały mu się najzupełniej słuszne; proponowane kroki zaaprobował, a w sprawie żądanych informacyj polecił Bosemu porozumieć się z Brezą. Bose odpisał wreszcie 15 marca, przesyłając bardzo zresztą ogólnikowe dane o wartości dostarczonych przez Księstwo towarów, żywności, lekarstw i t. p., obiecując w przyszłości wygotować opis bardziej dokładny, a w imieniu króla polecał, raczej jako ogólną zasadę, szukać oparcia w szczerym sercu cesarskim. Podobna instrukcja, gdyby nawet nie nadeszła tak późno, nie mogła być zaważyć na szali obrad, dawała jeno trwalszą podstawę działaniom deputacyi, gdyż w imieniu króla sankcyonowała jej dotychczasowe postępowanie<sup>2)</sup>. Deputacya wraz z Senfftem stawiała się u Champagnego dn. 15 marca, we wtorek. Minister wyraził żal, że przedstawiciele Księstwa nie mają ani instrukcyj dostatecznych, ani pełnomocnictw do podpisania konwencyi, i przedłożył jej projekt, który na pierwszy rzut oka wydał się

<sup>1)</sup> Raporty Bourgoinga, z 2 marca 1808 (A. E. Saxe 77 f. 277—8, n<sup>o</sup> 77), i 8 marca (tamże f. 286).

<sup>2)</sup> Instrukcja Bosego dla Senffta, 15 marca 1808, minuta A. D. I. 2756 t. LIVa f. 164—9, raport Senffta, Paryż 25 marca, tamże f. 210.



deputacy i Senfftowi korzystnym. Champagny podkreślił jeszcze wszystkie jego dodatnie strony, jak np., że utrzymanie wojska francuskiego od września, utrzymanie, które bierze na siebie Francya, a do czego nie była zobowiązana, wyniesie przeszło 3½ miliona, w sprawie zaś długów pruskich przyznał wprawdzie, że tylko 18 milionów należy bezwzględnie do króla, dodał jednak, że 19 milionów należy również do rządu, choć jest ukryte pod fałszywemi nazwami (prétentions); wyświeceniem tego zajmie się Daru, zresztą zapewniał w imieniu cesarza „że zamiarem JCM jest nie zabierać (ne rien faire sortir) z kraju owych 20 milionów, które król przeleje do jego kas, a które mają być użyte *całkowicie* (toute entière) na utrzymanie wojsk francuskich, pozostających w myśl art. 7 wyłącznie na koszcie (à la charge) Francyi“. Stanisław Potocki wystąpił jeszcze z propozycją ustalenia raz na zawsze wartości prowiantów, dla uniknięcia nieporozumień, jakie powstać mogą na skutek rozporządzenia art. 2. Champagny nie uznał racyi tej za dostateczną wobec zmienności cen środków spożywczych. Na zakończenie, Champagny obiecał prosić cesarza o upoważnienie przedstawicieli warszawskich do żądania pełnomocnictw od króla, lub też o przesłanie odpowiedniego upoważnienia Bourgoingowi dla załatwienia konwencji w Dreźnie<sup>1)</sup>. Tegoż samego dnia minister udzielił Senfftowi kopii projektu, a było to tem niezbędniesze, że art. 5, jak się wydawało, nosił w sobie zarodki poważnego zatargu z Prusami, że nie można było żądać specjalnych co do tego punktu gwarancyi Francyi, że wreszcie Champagny nie uznał za możliwe, jak to zaproponował Senfft, dodania do konwencji szczegółowego przedstawienia sum pruskich. Deputacya zastanawiała się więc nad zmianami, jakie należało wprowadzić do traktatu, które zamierzała przedłożyć następnie Champagnemu.

Tymczasem cesarz postanowił wnieść nowy pierwiastek do obrad, zdecydował się powiększyć siły swoje kosztem Księstwa, przez wzięcie części jego wojska na swój żołd, czego, zdawało się, wymagała coraz groźniejsza sytuacya w Hiszpanii. Decyzya podobna nie była bez korzyści dla Księstwa, co więcej, można było wobec rządu i społeczeństwa polskiego pochwalić się tym nowym dowodem życzliwości, można było zaznaczyć, czego nie omieszkano też uczynić, że „w ten sposób armia polska bez redukcyi będzie o wiele mniej kosztowała rząd polski. Wydatki będą znacznie zmniejszone, a siły nie ulegną żadnej zmianie i raczej

---

<sup>1)</sup> Z raportu Senffta, 22 marca A. D. l. 2756 t. LIVa f. 188—190.

powiększą się jeszcze, król bowiem będzie pewien, że w każdej chwili kiedy tylko zechce, mieć będzie oficerów i żołnierzy, wykształconych w pierwszej szkole świata“. Mówiąc konkretnie, projekt cesarza polegał na tym, że Francya bierze na swój żołądź 8000 ludzi. Kontyngens ten ma się składać z pełnych pułków, po 140 osób w kompanii, posiadających swoje rady administracyjne. Po przeglądzie, dokonanym przez Davout, pułki te udadzą się do Magdeburga, gdzie otrzymają uzbrojenie, i na Ren. Za Odrą przechodzą na żołądź Francyi. Będą zawsze utrzymywane w komplecie, a zatym będą posiadały swoje zakłady (dépôts) w Kaliszu i w Poznaniu. Tam będą punkty zborne dla rekrutów, i stamtąd władze krajowe wysyłać ich będą do pułków. Cesarz zobowiązuje się do niewysyłania Polaków za morze<sup>1)</sup>, i zwróci kontyngens ów umundurowany i uzbrojony, jak tylko w Europie przywrócony zostanie pokój. Kiedy 18 marca deputacya znowu zjawiała się u ministra i doręczyła mu opracowany przez siebie memoriał<sup>2)</sup>, Champagny od-

1) Nap. do Champagnego. 16 marca 1808 *Corresp de Nap.* XVI, 494—5 n 13655, Champagny do Bourgoinga, 18 marca, wysłane 19 marca—A. E. Saxe 77 f. 295 (minute) Suppl 6 (oryginal).

2) Nota niepodpisana, Paryż, 18 marca 1808:

Observations sur le projet de convention. communiqué au ministre de Saxe et à MM les députés du duché de Varsovie.

Art. 1<sup>er</sup> Il sera indispensable de changer le terme avant lequel les trois séries de bons faisant 4 millions doivent être versées dans la caisse du payeur français à Varsovie, le 1<sup>er</sup> avril étant trop rapproché, pour qu'il soit possible d'exécuter cette stipulation. jusque là on pourrait y substituer le 1<sup>er</sup> ou le 15 mai

Art. 3. Pour pouvoir rendre à S. M. le Roi de Saxe un compte complet et exact de ce qui fait l'objet de cet article, on aurait à désirer la note de la somme à laquelle monte la valeur des denrées livrées au gouvernement polonais d'après les états envoyés par M. Daru et des prix auxquels ces denrées ont été évaluées.

Art. 4. L'intention de S. M. I. et R. étant sans doute que l'intendant et le payeur de l'armée régulent les comptes dont il est question dans cet article, avec des commissaires du Roi, il semble qu'il conviendrait de faire mention de la nomination de ces commissaires.

Art. 5 Pour prévenir autant que possible les difficultés que le gouvernement prussien tâchera sans doute de faire naître relativement à ses anciennes créances dans le duché, il est important de donner toute la précision possible à la stipulation contenue dans cet article. On propose à cet effet les termes suivans:

„Les créances que S. M. l'Empereur s'est réservées en conséquence du traité fait avec S. M. le Roi de Saxe montant à 38 millions (miejsce puste) savoir 18 millions (olówkiem) de créances appartenantes au Roi de Prusse et avancées sous son nom (atramentem) et 19 millions (olówkiem) de créances avancées par des prête-noms ou par des établissemens publics, mais que

razu zgodził się na przesunięcie 1-szego terminu opłat. Podał szczegółowy spis należności za dostarczone produkty spożywcze, oraz zapowiedział, iż zmianę art. 5 przedstawi do zatwierdzenia cesarzowi. (Odpowiedź w tym przedmiocie dał 21 marca). Wreszcie przeszedł do spraw nowych, do drugiej konwencji, którą cesarz pragnął zawrzeć, chcąc ulżyć finansom Księstwa, do projektu 8 tysięcznego kontyngiensus, zaznaczając, że Bourgoingowi polecono w Dreźnie rozpocząć pierwsze w tym przedmiocie kroki. Wreszcie, wbrew temu, co mówił Senfftowi dnia poprzedniego, dał deputacyi do zrozumienia, nie wprost wprawdzie, ale mimochodem, iż Napoleon nie jest przeciwny zmniejszeniu ilości wojska w samym Księstwie i przywróceniu rolnictwu części rąk roboczych, choć jeszcze co do tego nie powziął decyzji ostatecznej<sup>1)</sup>.

Praca nad konwencją posunęła się bardzo, jak widzieliśmy, główną rolę odgrywał w niej St. Potocki, rzeczywisty przedstawiciel interesów polskich, ale obok niego poważne miejsce zajmował także Senfft. Wbrew temu, co pisał w swym pamiętniku, rola jego, choć drugorzędna, nie mniej była czynna: jako pośrednik między królem a rządem francuskim, między Dreznem a deputacją, czasem występuje samodzielnie, zawsze reprezentuje deputację oficjalnie na zewnątrz<sup>2)</sup>.

---

l'on a découvert appartenir effectivement au Roi de Prusse (atramentem) et à environ 4 millions pour l'intérêt dû depuis deux ans, plus ce qu'on pourrait découvrir de ce qui serait encore dû par des particuliers indépendamment de cette somme, sont cédées par S. M. l'Empereur au Roi de Saxe, comme Duc de Varsovie. L'état authentique des dites créances, dont la nature a pu être constatée jusqu'ici et qui sont formellement et spécialement cédées par la présente convention, sera remis par l'intendant général de la grande armée aux personnes autorisées à cet effet par S. M.—le Roi de Saxe“.

En précisant ainsi la somme des créances ci devant prussiennes et leurs qualités différentes et en faisant mention dans la convention même de l'état, que M. Daru remettra aux commissaires du Roi, on est loin de vouloir induire une garantie des dites créances, dont la cession se fait par une transaction si généreuse de la part de S. M. l'Empereur, mais on est jaloux de pouvoir opposer l'autorité d'une cession formelle et spéciale, faite par ce monarque aux objections qui sont à prévoir de la part de la cour de Prusse et de ses sujets relativement à la nature d'une grande partie de ces créances“ A. E. Pologne 324 f. 384. Ustępy zaznaczone najwidoczniej dodano w obecności ministra.

<sup>1)</sup> Z raportu Senffta, 22 marca A. D. I. 2756 t. LIVa f. 191—3, 26 marca przesłał Champagny wiadomość o stanie obrad Bourgoingowi do Dreznia, polecając mu nalegać, ażeby Senfft otrzymał upoważnienie, które by mu pozwoliło „de signer cet acte tel qu'il est, et sans aucun changement. Vous insistez sur ce point“. A. E. Saxe 77 f. 307—8 minute.

<sup>2)</sup> Senfft, 35 Hegner 25, por list Senffta do Zezschwitz, Praga 30, IV,

Obecnie czekano tylko na postanowienie króla saskiego. Miało nadejść w najbliższym czasie.

Nagle nastąpiła zmiana, przewidywana wprawdzie, choć nie oczekiwana tak prędko, i zawiesiła działalność deputacyi. 2 kwietnia Napoleon opuścił St. Cloud, a wraz z nim dwór i ministrowie udali się do Bajonny<sup>1)</sup>. W Paryżu zapanowała cisza, Senfft nawet opuścił stolicę i przeniósł się na wieś do Cernay<sup>2)</sup>.

## V.

Podczas obrad nad konwencją, projekt, podyktowany przez Napoleona, uległ znacznej modyfikacyi we wszystkich prawie punktach: zmieniony został pod piórem Champagnego pod względem redakcyjnym, oraz także co do treści.

W art. 1 minister zastąpił pierwszy termin 1-go kwietnia pierwszym maja, i dodał, że trzecia serya będzie się składała z 134 bonów.

Art. 3 i 4 projektu połączył razem i stworzył z nich jeden art. 3, redakcyjnie różny od pierwotnego, w którym wartość udzielonych przez Davout rządowi polskiemu prowiantów określił na sumę 4 do 6 milionów, a produkty, dostarczone przez Księstwo armii Davouta, na 3 do 4 milionów. Przyczem dodał, że i król saski mianuje swoich komisarzy.

Art. 4 (dawny 5) głosił obecnie, iż wierzytelności pruskie, wynoszące według etatu poświadczonego (certifié) który będzie doręczony (remis) przez intendenta generalnego armii i krajów podbitych komisarzom JM. króla saskiego, 38,536,017 fr. 21 c. kapitału, oraz 4 miliony procentów zaległych lub nieściągniętych (arriérés ou échus) oraz sum, które można będzie z czasem odkryć, są „bez wyjątku“ ustąpione przez cesarza królowi. W drugim paragrafie tegoż artykułu dodano tylko, że bony mają być wniesione do kasy cesarskiej przed 1 maja.

Art. 5 (dawny 6) dodaje, że procent będzie płatny w Dreźnie, oraz że przy trzeciej seryi płacić się będzie po 66 lub 67 bonów miesięcznie.

Wreszcie, art. 6 brzmiał, jak następuje: „Tout ce que cou-

---

1813 (über eine höchst ungeziemende Äusserung, die er sich über mich in Betreff der Bayonner Konvention, die er die *meinige* nennt, erlaubt) Zezschwitz, *Mittheilungen aus den Papieren eines sächs. Staatsmannes* 1864, 254.

<sup>1)</sup> Do Bajonny cesarz zajechał 14 kwietnia. A. Schuermans *Itinéraire général de Napoleon I*, 1908, 224 i n. E. Duceré *Napoleon à Bayonne* 1897, tenże *Ephemerides imperiales. Les journées de Napoléon à Bayonne* 1908.

<sup>2)</sup> Seufft, 40.

tera le corps de troupes françaises qui est dans le duché de Varsovie, sera à la charge de S. M. l'Empereur et Roi et payé exactement. On pourra employer à l'acquittement de ces dépenses la partie de ces bons qui sera nécessaire<sup>1)</sup>.

Minister po części uwzględnił uwagi deputacyi, po części zmienił wysokość sum, ażeby w lepszym z polskiego punktu widzenia światło przedstawić tranzakcyę, i tak zmieniony projekt bez okazania go przedstawicielom Księstwa, przesłał Daru do Berlina i Bourgoingowi do Drezna (26 marca). Daru natychmiastowo odpowiedział (5 kwietnia), a Champagny przedstawił następnie jego poglądy cesarzowi (14 kw.<sup>2)</sup>. Intendent generalny, jak zawsze, przesyłał list pełen zastrzeżeń i ostrzeżeń, najeżony trudnościami, które, zdaniem jego, grozić będą wykonaniu konwencji. Po zaznaczeniu, że w projekcie zupełnie nie uwzględniono kosztów uzbrojenia—349, 805 fr. 27 c., przeszedł do uwag krytycznych. Poszczególni wierzyciele armii mogą nie zgodzić się na pobieranie należności w bonach, rząd Księstwa musi więc wziąć na siebie zobowiązanie, że ich do tego skłoni (à rendre les creanciers lents). Długi zlikwidowane przekraczają już obecnie sumę 4 mil. franków i bardzo być może, że się jeszcze powiększą; w takim razie dla dopełnienia spłaty tych długów trzeba będzie bądź powiększyć liczbę bonów, bądź też rozporządzić niektórymi z tych, które będą oddane dla uiszczenia wierzytelności pruskich.

Zdaniem Daru, nadwyżka, należąca się Francyi z art. 3, wynosić będzie 812,734 f. 35 ct., ale trudności w ustaleniu tej sumy będą tak wielkie, zwłaszcza przy braku ścisłej księzkowości u władz polskich, i przy przypuszczalnej chęci wciągnięcia wszystkich wydatków na wojsko, prócz żołdu, że najlepiej byłoby ustąpić Księstwu i tę sumę. Donosząc, że prócz dawniejszych wykryto jeszcze 4,940,203 f. 30 c. wierzytelności pruskich, ostrzega przed *zobowiązaniem się Francyi do urzędowego zagwarantowania ustąpienia Księstwu etatów sum*, oraz na zakończenie podkreśla, iż, gdyby bony miały być użyte na zakup prowiantów, ceny ich z konieczności podskoczą.

W Dreźnie król był pod świeżym wrażeniem opisu nędzy, panującej w Księstwie, opisu, który przywiózł mu z Warszawy referendarz stanu, Linowski. Wszystkie proponowane środki wydawały się tylko paliatywami. Księstwo bez handlu i bez kredytu, pra-

<sup>1)</sup> A. E. Saxe Suppl. 6, pod datą 26 marca 1808.

<sup>2)</sup> List Daru A. E. Pologne 324 f. 397—400, raport tamże f. 406—9.

wie zupełnie ogołocone było z monety, tej zwłaszcza, któraby posiadała jakąkolwiek wartość istotną. Zdawkowa moneta, zalewająca kraj, nie wystarczała na zakup bydła, które sprowadzać musiano z zagranicy. Dostawcy dostarczali wszystko na kredyt, a nie było sposobu zagwarantowania im przyszłego wypłacenia długów. Pensye większości urzędników zalegały, podatki ściągano z trudnością. Jakże wobec tego liczyć na to, że sejm, po którym obiecywano sobie tyle, będzie je mógł jeszcze podwyższyć<sup>1)</sup>. 29 marca nadeszła z Paryża depesza, w której Senfft donosił o projekcie konwencji i prosił o upoważnienie do jej zawarcia. Depesza ta obiecywała istotne ulgi, choć jednocześnie zawierała w sobie groźbę komplikacji i niebezpieczeństwa nowego. Król mimo to przyjął propozycję francuską i wydał przedstawicielom swoim odpowiednie instrukcje do działania. „Uważając — pisał 5 kwietnia hr. Bose Senfftowi — że wszystkie te przedmioty mogły by być objęte w jednej konwencji, król gotów jest kazać je podpisać na warunkach, jakie będzie można uzyskać“. Wątpliwości powstały tylko co do tego, komu należy wydać upoważnienie. Ostatecznie król wydał dwa pełnomocnictwa: jedno dla Senffta i deputacji, drugie dla samej tylko deputacji. Pozostawił ministrowi swemu swobodę wyboru w tym przedmiocie (*suiwant que vous le trouverez nécessaire ou conforme à la circonstance*), zaznaczył jednak, że sam wolałby wybrać tę drugą ewentualność, „gdyż ta okoliczność potwierdziłaby jeszcze bardziej to (*ne laisserait pas que de sanctionner davantage*), że król tylko w charakterze księcia warszawskiego bierze na siebie zobowiązania konwencji, ponieważ panowie deputowani w swym przekonaniu bardziej wewnętrznym (*intime*) co do położenia swej ojczyzny, zyskaliby jeszcze jeden tytuł — dopraszania się (*solliciter*) warunków najdogodniejszych, jakie król pragnie uzyskać“. Pomimo to, król i nadal kazał Senfftowi brać udział (*concouriez toujours également et assistiez*) w obradach<sup>2)</sup>.

---

<sup>1)</sup> Z raportu Bourgoinga. 20 kw. A. E. Saxe 77 t. 341 — 2 n<sup>o</sup> 91. Por. Niemcewicz, Kraushar, 50 i nast.

<sup>2)</sup> Pomimo pozornej swobody wyboru, król w instrukcyi tej wyraźnie nakazał użyć tylko pełnomocnictwa drugiego. Zrozumienie sytuacji, a co za tym idzie przewidywanie dalszej możliwości, że Napoleon domagać się będzie, ażeby i Senfft podpisał konwencyę, oraz delikatność w stosunku do ministra swego, sprawiły, iż rozkaz króla nie posiada wyraźnie formy imperatywu. Pozwoliło to następnie Senfftowi przedstawić się w lepszym świetle, kiedy mówił o tej sprawie w pamiętnikach (*jaloux d'éviter toute apparence d'un intérêt personnel, Mémoires, 41*).

Do tej instrukcyi Bose dodał projekt noty, którą Senfft miał doręczyć Champagnemu, a w której rząd saski przewidywał trudności przy spłacie rat dłużnych i prosił o ewentualne przesunięcie ich terminów. Przechodząc następnie do konkretnych punktów konwencji, Bose zapytywał, jakie będą środki gwarancyi, zapewniające dłużnikom zwrot zobowiązań po uiszczeniu długów. Zwrócił uwagę na to, że tylko 24 czerwca właściciele majątków ziemskich są w posiadaniu większych sum pieniężnych, oraz że spłacanie długów hipotecznych przypada w terminie 6-cio lub 10-cio letnim, a co za tym idzie, że można domagać się ich uiszczenia dopiero po upływie tego czasu; tym większą będzie trudność zastosowania się do terminów, przewidzianych przez konwencyę <sup>1)</sup>.

12 kwietnia nadeszła instrukcyja do Paryża, a 13 Senfft, stosując się do niej, przesłał Champagnemu dwie noty. W jednej w formie ogólnej wyraził radość i wdzięczność swego monarchy, który nie przestaje wierzyć w hojność sprzymierzeńca także i w przyszłości <sup>2)</sup>, w drugiej przedstawił treść otrzymanej instrukcyi i raz jeszcze prosił o rozpatrzenie przyszłych terminów opłat (*de prendre encore une fois en considération les termes à fixer pour le paiement et le terme des intérêts à recevoir des 20 millions*) <sup>3)</sup>.

Tymczasem Bourgoing otrzymał ostateczny projekt konwencji, którego kopię złożył Bosemu, wraz z zaznaczeniem, że ma być przyjęty bez żadnych zmian (*tel, qu'il était*). Zapewniając, że król z najwyższą wdzięcznością podpisze przedstawiony sobie projekt, Bose jednak usiłował przekonać Bourgoinga, że Księstwo nie może w tak bliskim terminie zapłacić pierwszej raty, i zastrzegł się, że w takim razie król zmuszony będzie znowu apelować do cesarza <sup>4)</sup>. Tym razem jednak dyspozycye napoleońskie były wyraźne, więc trzeba było zastosować się do nich: dn. 9 kwietnia Bose doniósł Senfftowi, że król zaaprobował projekt konwencji, oraz przesłał mu dwa nowe upoważnienia dla zawarcia drugiej konwencji (co do wojska). Jednocześnie, a silniej jeszcze, podkreślił, że tylko deputacyja winna podpisać traktaty, i że tylko w razie koniecznym Senfft będzie korzystał także ze swego pełnomocnictwa

<sup>1)</sup> Instrukcyja z 5 kw. 1808 — A. D. I. 2756 t. LIVa, 199 — 202, projekt pełnomocnictwa, tamże f. 203—4

<sup>2)</sup> Minuta, przesłana z Drezna A. D. I. 2756 t. LIVa f. 205—6. nota przesłana, A. E. Pologne 324 f. 396.

<sup>3)</sup> A. E. Pologne 324 f. 404—5.

<sup>4)</sup> Z raportu Bourgoinga, 9 kwietnia 1808, wieczorem, A. E. Saxe 77 f. 328—9 n<sup>o</sup> 87.

(que par conséquent vous ne produisiez des pouvoirs dans lesquels vous êtes compris, qu'en cas de nécessité<sup>1)</sup>).

Istotnie, dopiero teraz z Drezna nadszedł l'ordre pur et simple de conclure et de signer, o którym mówi Senfft w pamiętniku, ale rozkaz taki bez zastrzeżeń był wynikiem ogólnej sytuacji, rezultatem zależności Drezna od cesarza. Kiedy uwagi z Berlina mogły w obecnym nawet stadyum rokowań wpłynąć na sformułowanie traktatu, Drezno było pozbawione wszelkiego nań wpływu: bezsilny król saski musiał przyjąć go z rąk Napoleona w takiej formie, jaką cesarz zechciał mu nadać.

## VI.

W liście z 22 kwietnia Champagny wezwał saskiego ministra i deputowanych polskich do natychmiastowego przyjazdu do Bajonny. List ten nadszedł 27-go do Paryża.

Po załatwieniu formalności paszportowych, Senfft wyruszył wraz z Riviere'm młodszym, sekretarzem ambasady, w nocy z 28 na 29 kwietnia, i przybył do Bajonny 5 maja o 9-ej zrana<sup>2)</sup>. Natychmiastowo przedstawił się Champagnemu, który go zaprosił na czas pobytu w Bajonie na obiady do siebie: Senffta wyróżniał wtedy cesarz<sup>3)</sup>, chcąc ostatecznie do siebie przywiązać Saksonię.

Nazajutrz (6 maja) miał Senfft pierwszą rozmowę z francuskim ministrem w sprawie brzmienia przyszłej konwencji, powtarzając wszystkie, przesłane poprzednio z Paryża argumenty, które Champagny obiecał przedstawić Napoleonowi. Francuski minister zapewnił, że wszystkie tytuły i dokumenty, znajdujące się w ręku Daru, przejdą do rządu saskiego, że rząd ten może liczyć na całkowite poparcie dworu francuskiego w sprawie wydobycia dokumentów od Prus, że zresztą, gdyby nawet dokumenty te pozostały u Prusaków, stwierdzony przez Daru charakter wierzytelności wystar-

<sup>1)</sup> A. D. I. 2756 t. LIVa f. 213—4 — nota Senffta 18 kw. A. E. Pologne 324 f. 412; nowe pełnomocnictwa ib. f. 402—3, 26 kwietnia pisma warszawskie podały już wiadomość o przyszłej konwencji.

<sup>2)</sup> Z raportu Senffta 28 kw. A. D. I. 2756 t. LIVa f. 252, 7 maja f. 261.

<sup>3)</sup> Chłapowski *Memoires sur les guerres de Napoleon* 1908, 67. Tolstoj donosi o wyjeździe Senffta rządowi swemu (30) kwietnia 1808. dodając na zakończenie uwagę złośliwą: „Tel est le but ostensible de ce voyage. Il prouve au moins que l'Empereur tout en s'occupant des interêts du midi, ne negligé point ceux du Nord“. *Сборникъ* 89, 513 n° 105.



czy dla dochodzenia sądowego i zupełnego uwolnienia wierzycieli od zobowiązań. Senfft zaznaczył różnicę istniejącą pomiędzy pierwotnym a późniejszym projektem konwencji, a zastrzegając się, iż mówi bez rozkazu swego rządu, zwrócił uwagę Champagnego na to, że skoro Księstwo płaci gotówką swoje należności, dobrze by było część ich użyć w kraju, dla ożywienia obiegu pieniężnego, to bowiem ułatwi wykonanie zobowiązań w latach następnych.

Champagny zażądał kopii listu swego do Bourgoinga, w którym sformułował przyszłą konwencję militarną<sup>1)</sup>. Senfft list ten doręczył następnego ranka wraz z nową notą (datowaną 6 maja), w której zaznaczył, iż kontyngens 8000 ludzi, przechodzących na żołd Francyi, będzie zawsze wliczany do 30 tysięcznego korpusu, jaki król musi utrzymywać w Księstwie warszawskim<sup>2)</sup>.

W czasie tej rozmowy ustalono również, że tylko deputacya podpisze konwencję, oraz, licząc na to, że deputowani przybędą do Bajonny tegoż dnia, wyznaczono im pierwsze posłuchanie u cesarza nazajutrz, 7-go maja zrana. Tymczasem deputacya, zatrzymana w drodze za Bordeaux skutkiem wypadku z powozami, przybyła do Bajonny dopiero w ciągu dnia, i, choć przyjęta nader przychylnie i ze wszelkimi wyróżnieniami<sup>3)</sup>, odrazu na początku natknęła się na trudności.

W pierwszej tegoż wieczora rozmowie Champagny oświadczył jej w imieniu cesarza, że Napoleon nie zgadza się na prostą wymianę (*pure et simple*) wzajemnych wierzytelności i na ustalenie, jako terminu *a quo*, 1 lipca, zamiast 1 stycznia r. 1809. Natomiast cesarz zgodził się darować Księstwu 300 przeszło tysięcy za'koszta umundurowania (świeżo przez Daru odkryte i nie uwzględnione w poprzednich rokowaniach) i nie podwyższa sumy 20 milj., które mu Księstwo ma zapłacić, choć ustępuje wierzytelności pruskich o 5 milionów więcej, niż liczono pierwotnie. Wreszcie, co najgorsza, Napoleon kategorycznie odmówił płacenia gotówką za pierwszy rok utrzymania wojsk swoich w Księstwie.

Niepomyślna wiadomość, objawiona zawczasu, miała ten dobry skutek, że deputacya mogła obmyśleć sposób postępowania

<sup>1)</sup> Raport Senffta, 7 maja A. D. I. 2756 t. LIVa f. 261—2

<sup>2)</sup> „...Seront comptés en tout temps comme faisant partie du contingent de 30000 hommes. que le Roi doit entretenir dans le duché de Varsovie et fournir dans le cas d'une guerre à laquelle la Confédération du Rhin prendrait part“. A. E. Pologne 324 f. 417.

<sup>3)</sup> Polaków wyróżniano w tym czasie w Bajonnie. Niegolewski *Les Polonais à Samosierra en 1808 en Espagne* 1851, 70 — 3 Chłapowski, 64 — 71, 77 i n. Senfft, 48.

na posłuchaniu u cesarza. Przedstawiając mu się nazajutrz, 8-go maja zrana, après son lever, deputacya przez Potockiego wyłożyła prośbę swoją, która powstała z inicjatywy Bielińskiego. Potocki zaproponował, ażeby przynajmniej za bydło, sprowadzane dla korpusu Davout z zagranicy, płacono gotówką, i uzyskał przychylną na to odpowiedź Napoleona. Po pierwszych zwykłych zapytaniach o zdrowie króla, cesarz skierował rozmowę na stan Księstwa, podkreślając specjalnie, że wolność, darowana chłopom, dotąd nie pociągnęła za sobą żadnych złych skutków, jakich można się było obawiać. Żegnając deputacyę, powiedział „que lorsque *tout ceci* (zmiana dynastyi w Hiszpanii) serait fini, elle se rapprocherait de nous, démenterait (ou réglerait) les affaires d'Allemagne et qu'il y avait à esperer que nous serions débarrassés alors de toutes ces troupes-là“.

Na konferencyi z Champagnym, odbytej po posłuchaniu, Senfft w imieniu deputacyi złożył notę, zawierającą tytuły polskich deputowanych, i żądanie, przedłożone cesarzowi, oraz przezeń zatwierdzone. Wniesiono nadto prośbę, ażeby w konwencyi militarnej zaznaczyć, iż owe 8 tys. ludzi nie przestają należeć do kontyngensu Księstwa<sup>1)</sup>.

W ten sposób obie konwencye były całkowicie omówione, pozostawało tylko ustalić ich tekst ostateczny i podpisać oryginały. Na konferencyi 9 maja Champagny odczytał deputacyi projekt konwencyi militarnej, którą zebrani uznali za zgodną z listem do Bourgoinga i uwzględnionemi reklamacyami swemi. Jedynie dodany w art. 6 warunek, że Księstwo obowiązuje się do utrzymania w komplecie trzech pułków, tworzących legion nadwiślański i korpus ułanów, wydał im się niemożliwym do przyjęcia, ciężary bowiem o wiele przewyższają środki Księstwa, któremu i tak brak sił roboczych. Artykuł ten w obecnej swej formie nakładał na Księstwo obowiązek, który z czasem może stać się jeszcze trudniejszym do wykonania. Wobec tego proszono Champagnego, ażeby uzyskał cesarską aprobatę na następującą propozycyę: wszystkie korpusy, rekrutowane w Księstwie, mają wchodzić w skład kontyngensu i będą zwrócone królowi po ustanowieniu pokoju powszechnego. Według Champagnego Napoleon widział w proponowanym warunku tylko kompensatę za korzyści, jakie Księstwu przyniesie służba 8000 ludzi pod jego rozkazami. Cesarz w swoim czasie —

---

<sup>1)</sup> Raport Senffta, z 9 maja A. D. I. 2756 t. LIVa f. 269—270, nota Senffta, 8 maja. A. E. Pologne 324 f. 418.

ciągnął Champagny dalej—wziął na swój żołąd legion nadwiślański i korpus lansjerów; ażeby ulżyć finansom Księstwa, zamiarem jego jest najpewniej zwrócić je ojczyźnie, ale nie może przecież zaliczać ich do kontyngensu Księstwa, którego faktyczna siła zbrojna ograniczyłaby się w takim razie do 16000 ludzi. Jednakże obiecał sprawę przedstawić cesarzowi. Wreszcie dodał, że zdaniem Napoleona Księstwo mogłoby uzupełniać oddziały swoje ludźmi z Polski rosyjskiej i austryjskiej<sup>1)</sup>.

Senfft na chwilę oddalił się z Działyńskim, jak sam opowiada w liście swym do Bosego z 24 maja<sup>2)</sup>, ażeby mu dać jakieś wyjaśnienie; wszyscy inni zajęci byli odczytywaniem dwóch przepisanych już egzemplarzy konwencji, które jednak raz jeszcze miano wygotować na czysto. Nagle zauważył, że Potocki mówi z Champagnym w przedmiocie konwencji, ale tak, ażeby nie być przez innych słyszany. Rozmowa trwała kilka minut. Senfft spostrzegł, zbliżając się, iż egzemplarz konwencji otwarty był na art. 4, zapytał więc, czy powstały jakie co do niego wątpliwości. Champagny odpowiedział dopiero po chwili przerwy. Ponieważ — mówił on — Potocki uważał, iż ustąpienie sum pruskich królowi mogło zrodzić wątpliwości co do przeznaczenia ich dochodów, więc proponował ustąpić je „rządowi Księstwa warszawskiego“. Senfft powstał ostro przeciwko takiemu określeniu (avec quelque force), zaznaczając, iż wskazane w konwencji słowa, jako to „zamiar okazania pomocy finansom Księstwa“ lub ustąpienie sum pruskich królowi „jako księciu warszawskiemu“ dostatecznie określają przeznaczenie tych sum i wyłączają trudności, których zresztą niema potrzeby obawiać się za rządów obecnych. Wystąpił zwłaszcza przeciwko „pomysłowi umieszczenia słowa (nom) „rząd“ zamiast „król“, gdyż nie wolno odróżniać dwu tych pojęć w monarchii czystej, choć konstytucyjnej, gdzie panujący (souverain) używa niepodzielnie całej pełni władzy zwierzchniczej (pouvoir suprême), chociaż wykonywanie jej (l'exercice) jest ograniczone formami, przepisaniem przez konstytucję“. Champagny zgodził się z argumentacją Senffta, a chcąc pojednać oba poglądy, zaproponował dodać w art. 4 słowa: *la vue d'ameliorer les finances du duché*, wspomniane już w artykule pierwszym, — słowa, które też wprowadzono do konwencji.

Senfft widzi w scenie tej tylko wybuch próżności, działanie

<sup>1)</sup> Z raportu Senffta, 12 maja A. D. I. 2756 t. LIVa f. 273.

<sup>2)</sup> A. D. I. 2757 t. LIVb f. 6—7.

dawnego ducha partyjnego, który nie zaginął w przywódcach narodu polskiego i doprowadzał ich do wystąpień niespółmiernych z nowym stanowiskiem poddanych króla saskiego i jego reprezentantów, potępia ową chęć zagwarantowania praw narodu wobec swego monarchy podczas pertraktacyj z mocarstwem obcym<sup>1)</sup>. I jest najzupełniej w zgodzie ze swoim stanowiskiem ambasadora królewskiego.

A jednak, w tym wystąpieniu, które było w przeddzień ukończenia rokowań rozwiązaniem nabrzmiałego do wybuchu spółzawodnictwa pomiędzy przedstawicielem króla a przedstawicielem narodu naszego, które było zarazem odbiciem nurtującej Potockiego wielkiej ambicji i żądy odegrania roli samodzielnej, w scenie tej tkwiła myśl głębsza, troska zasadnicza o byt narodu, wspomnienie i obawa czasów ubiegłych, smutnej pamięci zabiegów augu-stowskich.

Dn. 10 maja Champagny przedstawił deputacyi obie konwencye do podpisu. Po krótkiej dyskusyi w sprawie wzajemności (alternat) deputowani i Champagny podpisali przedłożone oryginalny, które dla ratyfikacyi miano wysłać do Drezna<sup>2)</sup>.

13-go maja Napoleon przyjął wojewodów warszawskich na audyencyi pożegnalnej. Parokrotnie zalecał im ostrożność w stosunkach z sąsiadami. Nieprzychylnie wyrażał się o duchu, ozywającym rodzinę Czartoryskich, przeciwko czemu usiłowali protestować deputowani nasi. Powtórzył, że zbliży się do ich kraju. „Je n'irai pas à Varsovie,—mówił,—mais je me rapprocherai. Tâchez en attendant que vos affaires marchent un peu plus vite, car j'apprends qu'elles vont lentement“. Korzystając z tego, deputowani

<sup>1)</sup> Dodaje, że postępowanie P. wywołało niesmak (déplaisir) Działyńskiego i Bielińskiego. W pamiętnikach (*Memoires*. 41—2) jeszcze wyjaskrawia ową scenę, po której Potocki—chercha à s'excuser.

<sup>2)</sup> Wedle raportu Senfta, 12 maja A. D. l. 2756 t. LIVa f. 274 zatrzymany skutkiem niezdrovia, Potocki wyjechał 15-go zrana A. D. l. 2756 t. LIVa f. 277. 14 maja Champagny, przesyłając Daru kopie konwencyi, polecił doręczyć komisarzom saskim opis sum pruskich, A. E. Pologne 324 f. 433 — 4 (minute). Daru 28 maja zwrócił uwagę na to, że według art. 1 suma 3 milj. miała być wypłacona płatnikowi (payeur), a tymczasem z wyjątkiem 1 milj. pozostałe pieniądze należą się poborcy generalnemu (receveur général). Champagny odpowiedział, że oczywiście traktat nie może wpłynąć na porządek postępowania administracyi francuskiej ib. f. 444. 20 maja Champagny polecił Bourgoingowi przystąpić do wymiany ratyfikacyi traktatów, która miała nastąpić w ciągu miesiąca, A. E. Saxe 77 f. 384 (minute). 1 czerwca Tolstoj donosił dokładnie rządowi swemu o audyencyi pożegnalnej Polaków, *Обзорник* 89, s. 548 n<sup>o</sup> 139.

zaznaczyli, że wszystkiemu na przeszkodzie staje brak funduszków i że wycofanie ostatnio części monety zdawkowej z obiegu, konieczne skutkiem zalania nią kraju, pociągnęło za sobą olbrzymie straty dla osób prywatnych. Cesarz oświadczył im wtedy, iż pomimo chęci wspomoczenia skarbu Księstwa, nie może zgodzić się na zmniejszenie armii, tworzącej jego kontyngens.

Tegoż dnia wieczorem pożegnali cesarzową, a obdarzeni portretem Napoleona, ruszyli nazajutrz, jadąc z powrotem na Paryż do kraju <sup>1)</sup>.

Kuryer, wysłany z Bajonny, 2 czerwca przywiózł do Drezna depeszę Senffta, donoszącą o zawarciu konwencji. Nazajutrz Bourgoing załatwił z Bosem formalności wymiany ratyfikacji zawartych traktatów, a 4-ego król przyjmował na prywatnym posłuchaniu Bielińskiego, który mu doręczył ich oryginały <sup>2)</sup>.

14 lipca zjawił się Działyński, wreszcie 16 przybył do Drezna przyszły prezes Rady ministrów i Stąnu — Stanisław Potocki. Deputacya zakończyła działalność swoją. Pozostawała strona formalna.

9 sierpnia ks. Jabłonowski, jako komisarz saski, pojechał do Berlina, ażeby od Daru otrzymać szczegółowy spis sum pruskich, 20 sierpnia komisarze podpisali protokół oficjalnego ustąpienia wiarytelności przez Francję królowi Saskiemu. Odtąd Fryderyk August mógł „zacząć korzystać z nowych dobrodziejstw cesarza“, odtąd musiał także przystąpić do „wydobycia (z kraju) ubiegłych procentów i ściągnięcia przynajmniej części płatnych już kapitałów“ <sup>3)</sup>.

## VII.

Z zawartych w Bajonnie konwencji jedna mogła dać istotną ulgę Księstwu, druga zaś pod pozorem pomocy stawała się źródłem nowych utrapień.

Napoleon wziął na swój żołd 8000 ludzi, których zobowiązał się nigdy nie wysyłać za morze. Na Księstwie ciążył obowiązek utrzymywania w komplecie całego na służbie Francji będącego

<sup>1)</sup> Z raportu Senffta 13 maja A. D. l. 2756 t. LIVa f. 286-7.

<sup>2)</sup> Z raportu Bourgoinga 4 czerwca A. E. Saxe 77 f. 398. 401 N<sup>o</sup> 102, raport Bourgoinga z 17 lipca ib. f. 446 n<sup>o</sup> 114, Potocki po odbyciu kilku konferencyj wyjechał 27 lipca do Warszawy (z raportu 28 lipca, ib. f. 463 n<sup>o</sup> 117).

<sup>3)</sup> Z raportu Bourgoinga 10 sierpnia A. E. Saxe 77 f. 480 n<sup>o</sup> 121, protokół ustąpienia opisu sum pruskich, 20 sierpnia A. E. Pologne 324 f. 521-2.

oddziału; był to obowiązek nowy, który jednak nie przewyższał sił Księstwa.

A obok tego, cesarz ustąpił nam długów pruskich na 43 przeszło miliony franków za 24 miliony, płatne w ciągu lat trzech przy pomocy bonów, podzielonych na serye i dających procent piąty<sup>1)</sup>.

Cóż zdawało by się pomyślniejszem: za 24 miliony Księstwo otrzymywało 43 miliony?

A jednak, nie darmo „sumy bajońskie“ — zdobyły w języku naszym znaczenie przysłowiowe; od najpierwszej chwili będąc źródłem nowych kłopotów, nigdy nie przestały być ciężarem dla nas. Pod pozorem daru, za sumy płatne natychmiastowo, Napoleon rzekł się 43 milionów, hypotekowanych na dobrach zubożałych właścicieli ziemskich, należących do króla pruskiego, oraz przeważnie do instytucyj pruskich. Ściągnięcie ich było utrudnione, bodaj czy możliwe, tytuł prawny — wątpliwy, obliczenie — przesadzone.

Serra widział w nich tylko 36 do 38 milionów, Lubiński nie mógł się doliczyć nawet 28, a przy skrupulatnym odliczeniu wszystkiego, do czego mogły rościć pretensye instytucje prywatne, nie było nawet 20 milionów. A przytym, jakże tu zrozumieć wyraźną sprzeczność pomiędzy art. 3 konwencji, we wrześniu przez Prusy zawartej, a 25 art. traktatu tylżyckiego — gdzie i kiedy król pruski ustępował wierzytelności cesarzowi, czy kiedy zapewniano nietykalność sum instytucyj publicznych w Tylży, czy też kiedy ustępowano je bez zastrzeżeń, zgodnie jakoby z traktatem tylżyckim<sup>2)</sup>?

Czem było płacić ową należność 24 milionów, skoro nie rozwijał się handel i przemysł, skoro w kraju nie mogło być w ciągu lat trzech gotówki na 21 milionów, skoro wycofano wojska francuskie, a zatem pozbawiono obywateli jedyne dytychczas zbytu produktów rolnych? Czy sprzedawać dobra, kiedy nie było i nie mogło być nabywców, czy sekwestrować je i nakładać solidarne zobowiązania na dłużników, czy zmuszać ich drogą egzekucyi do spłacenia pierwszych rat w jaknajbliższym terminie?

Oto szereg pytań, które narzucały się rządowi Księstwa z tym większą siłą, że zbliżały się terminy, że cesarz domagał się należności,

1) Martens *N. Recueil de traités*, 1820, IV, 17—19 De Clercq, I, 250—2.

2) Relacya Serry, 12 stycznia 1809 *Francya a Polska*, I, 127 — 132 n<sup>o</sup> 65, por. Koch-Schoell *Histoire abrégée des traités de paix* 1817, IX, 26—31.

że nie było skąd brać, nie było nawet sposobu zagwarantowania nietykalności uiszczającym się z długów obywatelom<sup>1)</sup>.

Cóż więc przyniosła konwencja bajońska, czy zmieniła sytuację, czy ulżyła Księstwu?

Zamiast nieokreślonego stosunku wzajemnych zobowiązań, wprowadziła ściśle i stałe terminy opłat, którym, jak i poprzednio, Księstwo podołać nie mogło. Z nieokreślonej, przeszło ono w stan określonej zależności, która wikłając się w coraz to nowe konwencye, oraz pożyczki, musiała niewielkie, przeważnie rolnicze Księstwo pozbawić wszelkiej samodzielnej wytwórczości gospodarczej, do jakiej, pomimo systemu kontynentalnego, zdolne były, inne, od Francji politycznie tylko zależne państwa<sup>2)</sup>.

MARCHELI HANDELSMAN.

---

<sup>1)</sup> Memorjał Bourgoinga, załączony do relacji 26 grudnia 1807 z Warszawy A. E. Saxe 77 f. 619—622. Skarbek *Dzieje księstwa Warszawskiego* 1876, I, 200 i n. por. St. v. Żółtowski *Die Finanzen des Herz. Warschau* 1892, II. 16 — 34, 105 — 6, 114 i n. Gardien *Hist. gen des traités de paix* 1851, X, 293 — 6 Martens *Recueil de traités*, VII, 162—173 NN 267 i 268.

<sup>2)</sup> Serra zapewniał króla „que d'autres connaissant également combien les grandes mesures prises contre l'ennemi commun etaient nécessaires ne s'occupaient pas moins avec succès à balancer par l'administration intérieure ces désavantages accidentels et que je ne doutais pas que les soins assidus et paternels de S. M. ne puissent produire le même effet dans le duché de Varsovie“, z relacji 30 czerwca 1810 — *Francya a Polska* I, 239 n<sup>o</sup> 135.